

№. 268

BUDUJMY OJCZYZNĘ z godą i pracą

KALENDARZYK

25	N. Bł. Władysł.
26	P. Cyprjana
27	w. Kozma i D.
28	S. Wacława.
29	C. Michała Arch.
30	P. + Hieronima
1	S. Remigjusza

**Cena tironumeraty:**  
w Łodzi  
Kwartalnie Mk. 630.  
Miesięcznie ,, 210.  
za roznośzenie  
30 mk' miesięcznie.  
Z przes. poczt.  
Kwartalnie Mk. 720  
Miesięcznie ,, 240.  
poza Łódz. egz. 10.50  
w Ameryce  
1/2 dolara miesięcznie

Konto Pocztowej Kasy  
Oszczędności 60.594.  
Należyłość pocztowa  
opłacona ryczałtem.

REDAKCJA

w ŁODZI  
Al, Kościuszki 44  
TELEFON 28,

# ROZWIÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Piątek, dnia 30 września 1921 roku

Z Warszawy ogłoszenia do godz. 10.00  
Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofert administracja nie odpowiada  
Ogłoszenia do numerów następnego dnia są przyjmowane do godziny 3 wieczór.  
na godzinie 5-ej do godz. 10.00

## LUNA Dzi i dni następnych LUNA

### „UROK ZŁOTA“

Wspaniały dramat w 6 aktach na tle przepięknych wschodnich widoków

Na przedstawieniu dla młodzieży ten sam program.

(5271K1)

## Expose premjera Ponikowskiego.

(dokończenie)

### SPRAWY WEWNĘTRZNE

W dziedzinie bezpieczeństwa publicznego rząd stoi na stanowisku zdecydowanej walki z akcją antypaństwową i domagać się będzie uchwalenia przez Sejm ustaw umożliwiających skuteczną z nią walkę.  
W dalszym ciągu rząd wyteży wszystkie siły celem najściślejszego zabezpieczenia granic państwa zwłaszcza granicy wschodniej.  
W związku z ujednostajnieniem administracji na terenie całego państwa będą wprowadzone samorządy w tych które go jeszcze nie posiadają.

### OPIEKA SPOŁECZNA

Wewnątrz państwa żadna warstwa nie może liczyć na specjalne faworyzowanie ze strony bezpartyjnego rządu. Prawodawstwo robotnicze stanowiące podwalinę dobrobytu i kulturalnego rozwoju mas pracujących, ale będące zarazem rękojmią spokojnego istnienia i prosperowania przemysłu będzie w dalszym ciągu ulepszane i uzupełniane.  
Szerokie wprowadzenie ubezpieczeń, dalsza organizacja kas chorych i jednoczenie ich w związki. Wszystko to w połączeniu z wolnością organizowania się i już poprzednio uchwalonymi prawami da możliwość robotnikom dalszego kroczenia po drodze postępu materialnego i kulturalnego oraz obywatelskiego uświadczenia.

### OSWIATA

W zakresie oświaty naczelną troską rządu będzie

du będzie dalszy rozwój szkolnictwa powszechnego. Obok tej pracy rozwijać się musi akcja oświatowa mająca na celu wytypowanie analfabetyzmu wśród dorosłych.  
Szkolnictwo akademickie i nauka muszą mimo trudności materialnych otrzymać warunki pracy i rozwoju, aby jak najszybciej dźwignąć z gruzów wojennych kulturalne życie Polski i dostarczyć państwu zastępów twórczej inteligencji.

### PRZEMYSŁ I HANDEL

W dziedzinie podniesienia produkcji przemysłowej rząd gotów jest usunąć trudności hamujące rozwój przemysłu.  
Niekorzystne rezultaty jakie przeważnie wydało prowadzenie w zarządzie państwowym, przedsiębiorstw handlowych przemysłowych i transportowych skłaniają rząd do zaniechania etatyzmu.

### KOLEJE

W zakresie kolejnictwa pierwszym zadaniem będzie systematyczne dążenie do osiągnięcia równowagi w budżecie kolejowym.

### REFORMA ROLNA

Uważając za jedno z naczelných zadań podniesienie produkcji rolnej rząd popierać będzie wszelkie usiłowania, zmierzające ku temu a w szczególności oświatę rolniczą.  
W stosunku do reformy rolnej rząd stoi na gruncie wykonania obowiązującej ustawy

o reformie rolnej.

### APROWIZACJA SEKWESTR.

W sprawie aprowizacji rząd oświadcza, iż określony termin likwidacji Ministerstwa a mianowicie z końcem r. b. będzie dotrzymany.

Uważając potrzebę aprowizacji miast i ośrodków przemysłowych za sprawę pierwszorzędnej znaczenia rząd poświęci temu specjalną uwagę, a gdyby producenci lub pośrednicy ociągali się ze sprzedażą produktów i złośliwie je magazynowali, rząd nie zawaha się przed ostrymi zarządzeniami, a także przed wystąpieniem z projektem ustawy o sekwestrze w interesie spokoju wewnętrznego w państwie.

Rząd rozumie jednak że i tak w państwie osiąga się nie tylko drogą represji. Wazniejsza gwarancja jest aby ogół ludności mógł korzystać z dobroczynnych i tych swobód i uprawnień, jakie nadała jej konstytucja. Na straży jej będzie przede wszystkim rząd sam, wymagając od podwładnych sobie urzędników poszanowania i gwarancji konstytucyjnych nadanych wszystkim obywatelom bez różnicy wyznania i narodowości.

Sejm obecny wybrany w czasie, gdy społeczeństwo polskie zaczęło dopiero rozglądać się w zagadnieniach niepodległego bytu państwowego i nie uświadamiało sobie należycie wszystkich jego trudności spełnił już właściwe swoje zadanie. Przeprowadził on państwo przez najeżone niebezpieczeństwami wewnętrznymi i zewnętrznymi pierwsze lata istnienia. Dal podwaliny własnemu prawodawstwu w różnych dziedzinach życia, a przede wszystkim obdarzył Polskę konstytucją demokratyczną. Dalsze jego istnienie winno być ograniczone do czasu uchwalenia ordynacji wyborczej do Sejmu i senatu oraz załatwienia niezbędnych przedłożzeń, dotyczących naprawy finansowej i obrony państwa.

W sprawie ordynacji wyborczej rząd obecny, jako bezpartyjny zgłasza swe całkowite deintereselementy co do projektu złożonego przez poprzedni gabinet.

### „WYBORY“

Zaznaczam, że jeżeli memu rządowi wypadnie trwać podczas wyborów do nowego Sejmu, będzie on stał na straży czystości wyborów i bezwzględnej bezstronności ze strony władz administracyjnych. Zapewnimy każdemu obywatelowi państwa najzupełniejszą swobodę w oddaniu głosu według jego własnego przekonania.

Na tym kończą przedstawienie wytycznych programu rządowego.  
Dominuje nad całym programem troska o skarb państwa i na to kładłem największy nacisk. W połączeniu się wszystkich pod hasłem naprawy skarbu Rzeczypospolitej — ratunek i ocalenie. Caveant consules, ne quid respublica detrimenti capiat! — (Pat.)

# Sprawa wileńska.

I znów dobrzy, szczerze nam życzący alianci, sprzymierzency po broni, nową szykują nam niespodziankę, tworząc jakiś kantonik wileński z części kawała ziemi przez polaków zamieszkałej od wieków i dziś jeszcze krwią polską obronionej.

Przecudowana i niedoceniona wspaniałość myślności i spraw edliwość tych twórców wszechświatowego pokoju na twardych fundamentach wytworzyła już w Polsce należyte pojęcie, na wspomnienie którego skóra cierpnie i zaraz wszystkie zęby, nie wykluczając nawet wprawionych cierpną z bólu, a żółądek dostaje spa: matycznych kurczów, na które nawet Inoziemcowa krople nie pomagają. Lekarze francuscy, poszczący u nas, dziwią się mocno dlaczego w Polsce panuje epidem. czernonka.

Nasi lekarze wstydzą się im powiedzieć prawdy, że to wskutek tej miłej opieki, która rozciąga na nas ententa do spółki z Ligą narodów!

My wogóle chętnie przyjmujemy winy na siebie, byleby nie robić przykrości naszemu sprzymierzencowi.

To też ten sprzymierzeniec odczuwając naszą delikatność, coraz bardziej o nas się troska i chciałby nam nieba przychylić, a że do nieba wchodzi się dopiero po skonaniu czyż to jego wina, że świat tak urządzony?

Niezaprzeżonym dowodem tego, będzie nie zawodnie sprawa gdańska, sprawa Górnego Śląska, a w dodatku jeszcze sprawa wileńska.

Copr awda, to naród polski tych dobrodziejstw należycie dotąd nie zrozumiał i odpowiednio nie docenił.

Zyd mówi, żeby poznać wartość dziecka konieczne trzeba mieć sześć dzieci zdrowych, a siódme chore.

Otoż ententa utrzymuje, żeby polacy poznali co to jest wojna, jednolita ojczyzna, powinni mieć i takie odcinki, któreby przypominały owo siódme chore dziecko, czyli kwestje górnośląską, gdańską i wileńską.

Alianci nam tak dobrze życzą, że zamiast jednego dziecka, zaszczepiają aż trzy karbunkuły; a my z uprzejmą miną wołamy: nie trzeba drażnić sprzymierzenców!

Nie będę tu powtarzał znanej i omawianej sprawy gdańskiej, ani górnośląskiej.

Trzeba przyznać, że kwestja została jak najgorzej postawiona. Gdańsk, to ów karbunkuł, to owo dziecko chore, które na jakie takie wyleczenie pochłonie cały zasób domu. Górny Śląsk jeszcze zupełnie nie zdeklarował się.

Sami lekarze tej sprawy nie wiedzą, co z tego wyniknie, karbunkuł o 100 kraterach dla Polaki i Europy, czy po rozstroju żółądkowym czernonka, czekają więc przesilenia, a w tej chwili zajęci są skalpowaniem wileńszczyzny.

We Lwowie odbył się zjazd zrzeszeń dziennikarskich, kiedy dnia 22 prasa przyniosła wiadomość, że ukochani alianci znajdują się już na sali operacyjnej i przystąpili do operacji wileńskiej. Między asystentami na tej sali znalazły się i pielęgniarki litewskie. Ta asysta żąda aby przy operacji koniecznie wypruto Polsce serce!

Pacjent na stole operacyjnym przytomny słucha tych rozpraw i czeka, czy jaka dobra dusza nie wyjaśni, że bez serca organizm istnieć nie może.

Ale wszyscy tak dali się omamić tym krzykom i jękom litewskich pielęgniarek, że najzna komitsi eskulapi powtarzają na pamięć i bez zastanowienia się, że dla uratowania Europy potrzeba to serce zoperować.

A my co robimy?

Dla czego tam, w tej izbie naszych „przyjaciół” nie ma nikogol

My nie chcemy ich urazić, my im wierzymy — dają się słyszeć głosy i dlatego nie posłaaliśmy tych pielęgniarek wrzaskliwych ani do Anglii, ani do Włoch. Prosimy tylko, aby

Francja nas w tych obu krajach zastępowała. Zdanie to może wydać się trochę niejasne. I dlatego pospieszam tu z jego uzupełnieniem.

Na zjeździe dziennikarzy we Lwowie dowiedzieliśmy się od sprawozdawcy polskiej agencji telegraficznej, że agencja nie posiadała swoich przedstawicieli dotąd ani we Włoszech, ani w Anglii, a wszystkie te sprawy miała za nas załatwiać agencja francuska Hawas

Zebrań, a było dziennikarzy z górą 70, zdrętwieli. Takie ważne sprawy, jakie się rozgrywały w ostatnich dniach w polityce europejskiej, zostały tak zlekceważone? Wyjaśnienia nie były przez P. A. T. wysyłane bezpośrednio do pism ani włoskich, ani angielskich? Wszakże „Hawas” mógł z nadsyłanych przez P. A. T. komunikatów rządowych wybrać zaledwie kilka wierszy, kiedy były sprawy, które nieustannie wy magaly wyjaśnienia, nawet szerszego.

Zrozumieliśmy, dlaczego wrzaski litewskich pielęgniarek, prowadzone za niemieckie pieniądze, wywierały taki wpływ na entente.

Na odpuście zwykle ten dziad najwięcej z bierze urojaków, który najbardziej wrzeszczy.

Myśmy nie tylko tych wrzasków nie uprawiali, ale nawet nie zdobywaliśmy się na to, aby wyświetlić całą bezczelność tych litewskich wrzasków, tych broszur z fałszowanymi „faktami” i podrabianymi „fotografjami”, tych „erzaców” niemieckiej fabrykacji, więc też ponosimy skutki tego naszego niedbaństwa.

Na zjeździe prasy, po otwarciu go przez p. Vogla — natychmiast wystąpił p. Kazimierz Bartoszewicz z Krakowa i wyraził protest przeciwko uchwałom Hymansa, odnoszącym się do Wileńszczyzny. Protest ten przyjęła licznie zebrana publiczność z naszymi dostojnikami państwowymi. Postanowiono go wystąpić do Genewy.

My nie chcemy zlepków, które na wzór Gdańska będą miejscem dla intryg międzynarodowych. Wino musi być polskie, nie darmo dwukrotnie zdobywali go polacy. Gdyby oni nie wypędzili stąd bolszewików, kto by ich z Litwy usunął? Czy ententa wystąpiłaby tam swoje wojska?

Niel nie i jeszcze raz Niel

Trzeba zaznaczyć, że początkowo sprawa wileńska miała się zakończyć plebiscytem, który niezawodnie byśmy wygrali, tymczasem wystąpił p. Hymans z projektem swoim pogodzenia swoich stronniców kowenskiego litewskiego i wileńskiego polskiego. O wyjeździe na zjazd delegatów do Brukseli pisaliśmy swego czasu ze zdziwieniem. Wiedzieliśmy, że do ugody nie dojdzie i że zabiegi nań tylko niezawodnie sprowadzą. O toż mamy rezultat tej wycieczki, do Belgii.

Już wtedy potrzeba było powiedzieć, że od plebiscytu nie ustępujemy, nie jesteśmy dziećmi, aby co chwila projekty zmieniać.

To wielka wina, gdy rząd nie zna dobrze sąsiada z którym wchodzi w pertraktację, aby tamten je wyzyskał na swoją korzyść.

A więc czem ententa rozporządza, z czego chce zrobić Litwie darowiznę? Z cudzej własności? Z własności, którejby już nie było, żeby nie królowa Jadwiga, a raczej mądra polityka panów. Zalałyby Wino i Litwę całą krzyżak i zrobiłoby z niej to samo, co z Pomorzem!

Ocaliliśmy Wino i Wino się nam należy!

Nowego wrzodu na naszym organizmie mieć nie chcemy, a spółki z wrogo usposobioną Litwą dla Polski zawierać nie będziemy, choćby nam obiecywano wpływy na całą Kowieńszczyznę.

Ale na tem nie koniec. To, cośmy słyszeli od naszych kolegów z prasy wileńskiej jest wielce znamienne

Cała okolica Włna i samo miasto ani myśli wiązać się jakiegokolwiek znowami z Li-

twą Kowenską, przedstawiciele wszystkich od cieni, nie wyłączając nawet P. P. S. postanawiają Wileńszczyznę bronić przed najtrudniejszymi i największymi uchwałami Ligi narodów i Najwyższej Rady. Są przytem przekonani, że dzielny generał Żeligowski stanowiska swego, ani swych żołnierzy nie opuści i jako wódz dotąd niezwalczony Włna nie da i pokój Kowieńszczyźnie w Kownie poddyktuje wbrew przyjaciółom naszym, którzy nam znów nową chorobę w postaci czerwonki zaszczepić radzi.

O to do czego prowadzą nieuzasadnione, bez zna: ości rzeczy dystowane traktaty przez ludzi, nie mających najmniejszego pojęcia o sprawach danego terenu.

Wiktor Czajewski

## Litwa przeciwko Unji

Interwencja Hymansa i Ligi Narodów w sprawie wileńskiej poniosła najzupełniej fiasko — W Kownie odbył się szereg wieców, przeciw jakiegokolwiek unji z Polską.

Litewski minister spraw zagranicznych Purickis oświadczył między innymi, że Litwa nie może przyjąć punktów projektu, traktujących o kantonach i wspólnych organach zarządu. Dlatego też projekt ten jako platforma porozumienia został przez obie strony odrzucony.

Nie mamy nic przeciwko zawarciu z Polską szeregu konwencji korzystnych dla obu stron mówił min. Purickis jednakowoż konwencja wojskowa jest obecnie nie możliwa dla Litwy ze względu na międzynarodową i polityczną sytuację Polski i jej niestabilne granice. Stan ekonomiczny Polski nie pozwala nam również zbliżyć się do niej ekonomicznie. A więc projektu Hymansa nie przyjęliśmy i nie przyjmujemy. Jedyną drogą do rozstrzygnięcia zatargów będzie prawdopodobnie sąd rozjemczy.

W przeddzień Włna, Bańkowski zawiązał w Kownie Zjeździe sionistycznym w Karlsbadzie Żydzi wileńscy nastroszeni są względem Polaków mniej przychylni.

W przeddzień z Kowna do Warszawy bawiła w Włnie wojskowa misja kontrolująca ca Ligi narodów z pulk. Bergerem na czele.

## Od administracji.

Skutkiem orgji papierowej, jaka rozszalała się w ostatnim tygodniu i podniesienia się ceny papieru do 200 mk. z górą za kilogram nie w stanie jesteśmy dalej „Rozwoju” sprzedać pojedynczego egzemplarza po 7 mk. kolporterom (10 mk. sprzedaż uliczna) i zmuszeni jesteśmy do podniesienia ceny już od niedzieli 2 października na 15 mk. za egzemp. (Czyli kolporterom 11,50 mk)

Jednocześnie musimy się zastrzec, iż o ile do poniedziałku nie uda nam się zakupić papieru — zmuszeni będziemy na pewien czas zawiesić wydawnictwo.



# Kiedy nareszcie będziemy u siebie w domu?

W dniu wczorajszym już nie pojedyncze osoby, ale przedstawiciele całych grup znalazły się w województwie, gdzie w zastępstwie p. wojewody przyjął ich pan dr. Garapich, który wyjaśnił, że spis jednodniowy zacznie się dnia 30 września u chrześcijan od rana, a u żydów po szabasie wieczorem i trwać ma do 5-go października.

Do tych grup protestujących w województwie należeli przedstawiciele: elektrycy, gazownicy, poczty i kolei, a o ile wiemy potworzyły się i uż i inne grupy, które zamierzają to samo uczynić.

Spis jednodniowy jest to sprawa dla kraju bardzo doniosłego znaczenia. Musimy nareszcie wiedzieć, ilu nas jest na ziemi, ponownie do życia powracającej. Nie chcielibyśmy już i tak trudnemu zadaniu wytwarzać nowych powikłań, ale przecież ponad spisem jednodniowym ważniejsza jest godność narodu.

Jakto, więc mieszkaniec odwieczny, który przez dziesięć wieków krew w obronie swego kraju przelewał — ma być zależny od kaprysu albo wybiegu żydowskiego?

O spisie jednodniowym mówimy już od stycznia b. roku. Dzienniki zamieszczają różne komunikaty, a i żydowskie, żargonowe pisma o tem kilkakrotnie pisały.

Zydzi więc wiedzieli o terminie, a więc wiedzieli że ten termin zbiega się z ich świętami.

Zamiast już dawniej poczynić starania o odroczenie terminu, co nie byłoby może tak rażące, oni dopiero w ostatnich dniach, kiedy już wszystko zostało zorganizowane, wywiekli kwestię świąt żydowskich.

Przecież nie jesteśmy dziećmi, aby znając żydów, przypisać to trafowi!

Zydzi umyślnie zwlekali z protestem aż do dni ostatnich, żeby większe wywołać zamieszanie, żeby zmylić spis ludności, którego boją się, bo istnieje u nich przesąd, że liczenie jest złym prognostykiem, wywołującym śmierć. Wreszcie kto może dziś dociec, jakie mają w tem kombinacje.

Może napływowi żydzi z Rosji też grają tu pewną rolę.

Jednym słowem pragną pomylić spisy, popisać robotę.

I dlatego zwracamy uwagę tym, co stoją na czele tego spisu, że termin nie powinien ulegać zmianie. Zydzi, gdy muszą nawet trzynaście miliona jeździć i nic im ono nie zaszkodzi — a spis jednodniowy miałby wywołać gniew Boży?

Dosyć z temi przesądami. W Berlinie ży-

dzi kupczą w soboty, strzygą pejsy, chodzą w krótkich kapotach, u nas to wszystko chce rząd tolerować kiedyż naprawdę będziemy u siebie w domu?

Zaznaczyliśmy już, że tak ważne zadanie dla kraju, jak spis jednodniowy został odroczone z dnia 30 na 1 października, a to nie z innego powodu, tylko dlatego, że na ten dzień przypadają święta żydowskie. Tymczasem dzień 1 października jest niedzielą, czyli świętem, jak mówi Konstytucja, wyznania w Polsce przodującego.

Przerzucenie więc spisu jednodniowego z soboty na niedzielę przyjęła polska ludność z niesłychanym oburzeniem.

— Jakto, dają się słyszeć wołania zewsząd jakto więc rząd polski, chrześcijański pragnie uszanować sabat i poświęca dla tego niedzielę?

Władze protestują. Wczoraj pomieściliśmy protest sztabu łódzkiego, w którym zaręczono, że nie dla szabasu i świąt żydowskich odroczone dzień poboru, tylko dlatego, żeby nie psuć dnia spisu jednodniowego, tymczasem ten spis jednodniowy został już z polecenia władz wyższych przetrzuceny na dzień 1 października!

Naprawdę nie można nawet przypuszczać, by pobór mógł w tej sprawie zaważyć na szali, boć przecież jeśli z domu wyjdzie trzysta ludzi, to i tak ich umieszczą na kartach spisowych. Wszakże spis jednodniowy nie przerywa zajęć codziennych i nietylko popisowi mogą w domu nie być. Z tego wszystkiego widać, że rząd wyznaczając spis jednodniowy na dzień 30 września, zapomniał zajrzeć do żydowskiego kalendarza, aby się stąd dowiedzieć, że przecież to jest święto mniejszości narodowej i teraz radby wyjść z tej opresji cało, przetrzucając spis jednodniowy na niedzielę.

Już od kilku dni przychodzą do naszej redakcji delegacje i pojedyncze osoby, protestując przeciw podobnym manipulacjom rządowym. Z każdym dniem te delegacje stają się silniejsze i częstsze, a protesty wymowniejsze.

— Niech rząd nie gra na naszych uczuciach narodowych i religijnych, woła jakiś rzecznik, uderzając w stół redaktorski pięścią.

Uspakajamy go, jak możemy, zwracając uwagę, że tu zaszkodziłoby jakieś nieporozumienie, a w rzeczy samej współczując tej sprawie, którą przed chwilą gość nam wygłosił!

za ostatni protest przeciwko antycyngielskiej agencji bolszewików w Azji dopatrując się w tem sprzymierzenia wszystkich państw przeciwko Rosji, dla wyzyskania głodu w celu interwencji.

## Polska i Łotwa.

### STOSUNKI POLSKO-ŁOTEWSKIE.

RYGA, 29 9. (PAT) Premier łotewski Meyerowicz stwierdza, że nie może być mowy o przesładowaniu Polaków na Łotwie. Posiadam dowody, mówił prez. Meyerowicz, że jest wręcz przeciwnie, naprzykład w pow. Illuksztańskim, który jest uważany przez sferę, wrogo nastroszone dla Łotwy, za teren, czasowo tylko okupowany przez Łotwę i mający z czasem odejść do innego państwa, daje się zauważyć w znacznej mierze ucisk Polaków.

Jednakże stosunki z Polską naogół zadowolają się poprawiać. Poseł Polski zapewnił mnie, że reforma agrarna nie jest bynajmniej główną przyczyną nieporozumień. Jeżeli tak jest istotnie, to nie wątpliwe, że znajdziemy możliwość porozumienia się, tymbardziej co do innych kwestji.

Po uregulowaniu granic Polski będzie możliwym stworzenie związku państw bałtyckich, do którego przystąpi zgodnie z życzeniem Polski wszystkie 5 republik. Mam nadzieję, że Polska nie będzie nadal żądała dla siebie jakichkolwiek przywilejów specjalnych w kwestji entente cordiale, gdyż nie wątpliwe że ze względu na stosunki z Rosją właśnie Polska potrzebuje tego Związku państw bałtyckich bardziej, niż inne z pośród tych państw.

### POSEŁ ŁOT. O SYTUACJI W POLSCE.

Przedstawiciel Łotwy w Polsce p. Obersch omawiając obecną sytuację Polski spadek marki polskiej, wyraził się, że głównym zadaniem nowego gabinetu winno być radykalne uzdrowienie finansów. Obersch wierzy, że zadanie to będzie możliwe do wykonania ze względu na wielkie bojęctwo Polski. Starania komunistów wywołania strajków nigdy nie osiągną skutków wobec potężnego uświadomienia narodowego całego społeczeństwa polskiego.

Nierozumienia polsko-łotewskie mają charakter przejściowy, gdy oba państwa zdają sobie dokładnie sprawę ze wspólności interesów.

## KRONIKA TELEGRAFICZNA.

Zamierzony podział G. Śląska zgodnie z linją hr. Sforzy, jest podobno rezultatem opinii wypowiedzianej przez reprezentantów w łonie centrali amsterdamskiej między narodowych Związków zawodowych.

Prezydent ministrów Meyerowicz przybył do polskiego poselstwa w Rydze, aby w imieniu rządu łotewskiego wyrazić radość z powodu nieudania się zamachu na Naczelnika państwa. Poseł Komieniecki przyjęty później został na uroczystości audjencji po żegnanej przez naczelnika państwa łotewskiego.

(kf) Wycieczka dziennikarzy angielskich zwiedziła wczoraj port gdański, oprowadzana przez przedstawicieli prasy miejscowej.

## WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

!Rada Ministrów uchwaliła, wypłacenie dnia 1-go października b.r. nadzwyczajny dodatek, wypłacony po raz pierwszy w sierpniu. Ma on być już wypłacony po raz ostatni.

(wp) Minister pełnomocny polski charge d'affaires przy rządzie sowieckim w Moskwie Filipowicz przybywa jutro do Warszawy.

# Z okupacji żydowskiej.

### POPŁOCH WŚRÓD GŁODUJĄCYCH.

Donoszą z Piotrogradu, że przybyło tam 15,000 uciekinierów z głodujących gubernji. Popłoch wśród głodujących wobec beznadziejnej sytuacji jest ogromny. Władze sowieckie zarządziły przesiedlenie 50,000 osób z głodujących gubernji do Turkestanu.

### UTRUDNIONA POMOC

Akcja ratunkowa państw europejskich mimo najszczerzejszych chęci napotyka na niesłychane trudności ze strony rządu sowieckiego, który jednak sam nie okazuje w tym kierunku żadnej inicjatywy ani też najmniejszej troski.

Przedstawiciel estońskiego Czerwonego Krzyża, który towarzyszy pierwszemu estońskiemu transportowi dla głodnych w Rosji, oświadczył, że dalsze wysyłanie produktów jest w obecnych warunkach bezcelowe, ponieważ władze sowieckie nie wykazują najmniejszej chęci do ustępstw i niema możliwości skontrolowania, aby produkty dostały się głodnym.

Bez wątpienia chodzi tu o uniemożliwienie orientowania się ludności rosyjskiej

w zbawiennych skutkach gospodarki nie bolszewickiej.

### OKRUTNA PRZEMOC.

Mimo to jednak, jak spłoszone ptactwo na wodach, zrywają się poszczególne odtamy do walki. Niestety jednak są to wszystko szczytowe i daremne wysiłki. Przemoc bolszewików, jak dotychczas jest w niezrozumiałym sposobie niepokonana.

Oto donoszą znów o zlikwidowaniu w zachodniej części Mongolji oddziałów gen. majora Bakicza, który walczył przeciwko bolszewikom od roku 1919.

Rosja niewyszła jeszcze poza granice przeznaczenia.

### PRZECIWKO ANGLJI.

Moskwa 29 (EE) Ostatnie gazety sowieckie nie zawierają tak ostrych ataków na Polskę jak poprzednie. Według wiadomości otrzymanych przez Helsingfors z Rygi organizacje białogwardyjskie w Polsce poznały same bezcelowość swego istnienia i wielu przywódców wyjechało do Niemiec.

Dnia 26 września r. b. zmarł po krótkich cierpieniach, nasz nieodżałowany kolega i przewodniczący

s. f. p.

## LEON KOZMIŃSKI, inżynier.

Nieboszczyk, przez długi szereg lat, pod swoją szczególną opieką Szkołę Rzemiosł i był do ostatnich chwil życia, całym sercem oddany tej instytucji, niosąc jej w ofierze dużo czasu i pracy, niezmiernie zabiegając o przysporzenie jej funduszków i o podniesienie poziomu naukowego szkoły. To też Szkoła Rzemiosł poniosła przez śmierć swego zacnego opiekuna niepowetowaną stratę, zaś Komitet Szkoły oplakuje drogiego kolegę i dzielnego przewodnika. **CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!**  
KOMITET SZKOŁY RZEMIOSŁ w Łodzi.  
3170B

Wszystkim, którzy wzięli udział w odprowadzeniu na dworzec kolejowy w Łodzi, zwłok

s. f. p.

## Stanisława Bieńkowskiego

a w szczególności Wielebnemu Księdzu Szczepanowskiemu za wypowiedziane słowa pociechy i ukojenia nad trumną zmarłego, oraz Szan. panu Aleksandrowi Milikierowi za trudy i serdeczną pomoc, składają z głębi serca „Bóg Zapłać”

Zona i Rodzina.

Pogrzeb w Warszawie dnia 30 b. m. (w piątek) o godz. 11 rano z Kościoła św. Krzyża.

## Spis ludności.

Ujście rozpoczyna się w naszym mieście jak i na obszarze Rzeczypospolitej — pierwszy powszechny spis ludności, zwierząt domowych oraz gospodarstw rolnych, ogrodowych i leśnych. Wobec tego, iż ze względów technicznych spis rozpoczyna się w niektórych dzielnicach już dziś zwraca się komisja spisu ludności jeszcze raz z gorącym apelem do ludności naszego miasta, by zechciała ułatwić pracę komisarzom spisowym i podawać wiadomości możliwie ściśle i zgodnie z prawdą. Wiadomości te pod żadnym warunkiem nie mogą być przez władze spisowe udzielane innym władzom, np. policyjnym, podatkowym, wojskowym i t. d., jest tedy wykluczone, by ktokolwiekbyś, podając komisarzowi spisowemu daty, dotyczące jego stosunków rodzinnych, mieszkaniowych, zawodowych i t. p. mógł być w następstwie narażony na jakiegokolwiek przykrości.

Dane, udzielone przy spisie ludności służą wyłącznie i jedynie dla celów statystycznych.

Za głowę rodziny uważa się tą osobę, która daną rodzinę utrzymuje.

Wyznanie ma być podane wedle paszportu, na życzenie może być jednak nadto zanotowana w spisie bezwyznaniowość danego osobnika.

Małżeństwa — zw. rytualne (wzgl. żyjące we wspólności małżeńskiej bez odpowiedniego dokumentu urzędu stanu cywilnego), będą traktowane na równi z innymi małżeństwami jedynie z odpowiednią adnotacją.

Jako język ojczysty należy podawać ten język, którego dana osoba używa rzeczywiście w stosunkach rodzinnych, w domu i t. d. Można zatem podawać język żydowski (żargon), białoruski i t. d.

Obywatelstwo państwowe ma być podane wedle paszportu i oznacza przynależność państwową. Natomiast narodowość jest zależną, od wewnętrznego przekonania i należy podawać narodowość tę, do której się ktoś zalicza (nar. polska, żydowska, niemiecka i t. d.).

Za umiejscowienie czytań uważa się tych, którzy umia czytać w jakimkolwiek języku (polskim, niemieckim, rosyjskim, żydowskim itd).

Ludność powinna należycie ocenić ogrom pracy, włożonej w przygotowanie spisu, oraz donieść tego spisu znaczenie i, o ile możliwości pomagają komisarzom spisowym w ich żmudnej i odpowiedzialnej pracy.

## Z żałobnej karty.

Pogrzeb s. p. Leona Kozmińskiego zebrał tłum ludzi, którzy mieli z nieboszczykiem w ich życiu styczność. Przeważała

inteligencja.

Na czele pogrzebu szli przedstawiciele Towarzystwa Techników, potem uczniowie szkoły rzemiosł, której był gorliwym opiekunem. Poza tym niesiono kilka wieńców, karawan tonął w żywym kwieciu, trumna również była obsypana kwiatami. Po za karawanem szła rodzina i robotnicy fabryki, w której przez 27 lat pracował. Obok trumny dwa sztandary cechowe.

Na cmentarzu po mowie księdza pierwszy wygłosił słowa pożegnania adwokat Wyganowski bardzo pięknym językiem i bardzo głęboko pomyślane, które wywarły na słuchaczach wielkie wrażenie. Następnie przedstawicielka rady miejskiej wygłosiła słów parę w imieniu wszystkich partji.

Gdyby nieboszczyk mógł mówić, zareagowałby na takie uczczenie. Kochał on tylko jedną Polskę i nienawidził partji, które jej Odrodzenie utrudniają.

Pan inżynier Wojciechowski w imieniu Towarzystwa Techników w swej mowie streszczył rozległą działalność s. p. Kozmińskiego na polu oświatowym w Łodzi, oraz jego zyciorys a pan Dr. Goldberg przemawiał w imieniu Filharmonii łódzkiej.

Ostatnia usługa, oddana s. p. Kozmińskiemu najlepiej świadczy o charakterze i duszy czystej tego człowieka.

Kochał on Polskę i dla odrodzenia jej wielkie położył w naszym mieście zasługi.

## KRONIKA

— Ze Sportu.

„Trzydniowe Jesienne Zawody Sportowe”, zorganizowane przez D—two 10 Dywizji piechoty — zapowiadają się pod każdym względem bardzo interesująco. Do współzawodnictwa lekko atletycznego zgłosiło się 188 lacnie oficerów i szeregowych. Oprócz tego w zawodach będą brały udział 4 drużyny piłki nożnej. W sobotę spotykają się drużyny 30 i 29 p. Strz. Kan. W dniu niedzielnym staną do rozgrywki o mistrzostwo dywizyjne.

Z całego programu trzydniowych zawodów sportowych dzień niedzielny ześrodkował w sobie najbardziej ponętne dla widza porisy. Również bieg szturmowy, pokonujących ostatnie przeszkody, aby zetrzeć się z nieprzyjacielem na białą broń, — będzie skupiał uwagę widza.

Dziś po południu, plac im. gen. Hallera zabili się od strojów atletycznych — licznie występujących współzawodników wojskowych.

Wysłał cyklistów.

W dniu 2-go października r. b. o godz. 10 rano na szosie Zetzer, Krzywio, Stryków odbe-

da się wyścigi „Kolarzy” i „Piechurów” członków „Sekcji Sportowej” T—wo Rzemieślniczej „Resursa” w Łodzi oraz zaprzyjaźnionych Towarzystw Sportowych i amatorów.

Zapisy do biegów przyjmować będzie kapitan sekcji sportowej w lokalu T—wa codziennie od godz. 4-tej pp. a w dniu wyścigów na starcie w Krzywio. (3)

— Wypowiedzenie pracy.

W wielu fabrykach w ubiegłym tygodniu wypowiedziano pracę, która ma być przerwana albo skrócona. Powodem do tego jest brak zupełnie kapitału i niesłychana drożyzna kredytu. Na czele tych fabryk stoi nawet bardzo duża Wewera.

— Z targów

Mięso wołowe tańsze. Już dziś można na być w hurcie po 145 m. za funt.

Mięso wieprzowe jest droższe i związek rzeźników nabył większą partję wieprzowiny płacąc po 240 mk. za funt żywej wagi, przy sprzedaży mięsa po 180 m. za funt, w nadziei ze słonina, szynkami wyrówna niedobór.

Mięso dziś tańsze jest od iarzyń a zwłaszcza od kapuszy, która nie obrobiła.

— Nauczyciele

Ze nasz łódzki magistrat stoi na usługach żydów stwierdzimy to faktem następującym: Rada miejska uchwaliła cofnąć wynagrodzenie od miasta wszystkim nauczycielom religji.

Magistrat jednak znalazł furtkę że wstrzy mał wynagrodzenie nauczycielom religji wyznań chrześcijańskich, żydowskim nauczycielom religji mojżeszowej wypłaca całkowicie wynagrodzenie.

— Domieszki w lemoniadach.

Komunikują nam, że badania składu mineralnego szucznych wód, wyrabianych w Łodzi wykazały między innymi, że wody, wyrabiane w abryce L. W. Juraszek, Nawrot 83. nie zawierają szkodliwych zdrowiu domieszek. (3)

## Z sądu.

Wyrok w procesie chlebówki.

W dziewięciodniowych rozprawach sądowych wczoraj o godzinie wpół do dziewiątej przewodniczący wydziału karnego sądu okręgowego ogłosił wyrok w sprawie nadużyć w komitecie rozdania chleba i mąki w Łodzi. Wyrokiem tym skazani zostali:

Platkowski przy uwzględnieniu okoliczności łagodzących z powodu podeszłego wieku i głuchoty na 6 miesięcy więzienia, Darnach, Felkman, Kowalski, Pańczyk, Najranc, Kasaludzki, Kasaludzka, Dajtelgwajh, Bumental, Bolechowicz Jerzewski po 3 mies. więzienia, Brenner Szestakowski, Deget po 4 mies., Wolman 7 m.

Danecki, Fiechowski, Gelblisz, oraz Wojciechowski z powodu braku dowodów winy, zostali uniewinnieni. Skazanym wskutek amnestii zmniejszono karę o połowę. Pieniądze wręczone przez oskarżonych funkcjonariuszom policji w formie łapówki w sumie 14,700 mk. skonfiskowano na rzecz skarbu. Sprawa budziła wielkie zainteresowanie i zgromadziła liczne tłumy publiczności.



**Teatr miejski**

**„Zakochani”**

Komedja francuska w 3 aktach Caillaret, a i de Fiers'a.—

Lekka, jak powiew wiosennego zefiru, przesuwająca się przed oczyma rozbawionych widzów w doskonałej kreacji p. Sokolskiej, dyr. Noskowskiego i p. Snaya. Szereg igraszek w paryskim humorze, komplikacji, dziecinne swywole zakochanej Zuzi (p. Sokolska) i Klaudjusza (dyr. Noskowski), nagły przyjazd niewiedzących o niczem wujaszków w charakterystycznym wykonaniu p. Oswalda i Wybrańskiego, kłopotliwa misja Jakóba Moreau (p. Snay), sprytny wybieg Zuzi i humorystyczne umizgi „sentymentalnego” i „energicznego” gościa, nienawistnie aż do uścisków dla „odczepnego” do Klaudjusza swatanych panien, p. (Wybrańska i Jerzmanowska) naturalnie ucieczka Zuzi i wreszcie szczęśliwe zakończenie afery, wszystko tryskające humorem niekłamnym, a lekkim, jak przeźrocza bańki mydlanej, zupełnie zrozumiałym czynił żal rozweselonego audytorjum, skoro czar przysnął i po kilku chwilach zapomnienia znów trzeba było wracać do kłopotów codziennych.

Ale i za tych kilka chwil należy się gorące uznanie i częki artystom, kreującym role z linją, bez żadnej przesady, tak jakoby sobie naprawdę urządzali awanturę w swoim pokoju. Jasniejąca i pochmurna, sentymentalna i „energiczna”, a przytem wszystkim zawsze naturalna p. Sokolska mogła rzeczywiście wzbudzić zachwycenie nie tylko u takich starych „pryków” jak obaj Bernier'owie. Dyr. Noskowski — nie dziwne są mu już żadne pochwały. P. Snay był bardzo miłym z tem swoim ciąglem zakłopotaniem. — Zresztą — co tu gadać. — Wszyscy wywiązali się bez zarzutu, a najlepszą miarą były chyba rzesie oklaski. Szkoda tylko, że tak nieliczna publiczność interesuje się elitą naszej sztuki scenicznej w Łodzi.

W. D.

**Komunikaty**

**Pożyczka przymusowa.**

Stowarzyszenie kupców polskich zwraca uwagę, iż wydane zostały rozporządzenia wykonawcze do ustawy o przymusowej pożyczce państwowej (Dz. Ust. № 74 poz. 504 i nast.) że pożyczka ta została wprowadzona w życie. Wysokość pożyczki przymusowej wynosić będzie do 20% wartości majątku podatnika (przewartości majątku 5 mil. mar.) i 35% jego dochodu. Tymczasowo pobierana I. rata na poczet wskazanej pożyczki wynosić będzie w odniesieniu do handlu dla przedsiębiorstw nieobowiązanych do publicznego składania rachunków sumę odpowiadającą zasadniczemu podatkowi przemysłowemu, pomnożonemu przez 20% zaś dla przedsiębiorstw obowiązanych do publicznego składania rachunków w wysokość 10% kapitału zakładowego. Na poczet pożyczki przymusowej zaliczone będą w całkowitej wysokości obligacje 5% pożyczki państwowej z r. 1910.

Ze względu na to, że obligacje przymusowej pożyczki oprocentowane są tylko w stosunku 3%, dla kontrahentów daleko korzystniejszym jest posiadanie 5% pożyczki w całej wysokości pożyczki przymusowej.

Stowarzyszenie przypomina, że termin zapisów na obligacje 5% pożyczki upływa z dniem 9 października (Dz. Ust. nr. 67 poz. 442). Zapisy na 5% pożyczkę przyjmowane są również w Stowarzyszeniu kupców polskich (Szkoła 10. (3))

**— Na inwalidę**

Z okazji Imienin kierownika pol. am kom. pom dziełom odział m. Łódź pracownicy biura wi składają na inwalidę polskiego 3000 mk p. 3268—1

**— Związek wędliniarsko rzeźniczych**

W niedzielę dnia 2 października b. r. o godzinie 10 ej rano odbędzie się posiedzenie zarządu związków wędliniarsko rzeźniczych ul. Główna 81 P L Z  
Natomiast o godzinie 3 ej po południu odbędzie się ogólne zebranie członków tego

związku. Porządane jest liczne przybycie.

Związ

**„Uroczystość Chórów”**

Tow. Sp. Chór Męski przy katedrze ma zaszczyt zakomunikować Sz. członkom honorowym, i popierającym że w niedzielę dnia 2 października b. r. przypada doroczne „święto Chórów”.

W dniu tym o godzinie 6 ej rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo na intencje członków, zaś po poł. o godzinie 4 ej odbędzie się zabawa dla członków w lokalu własnym przy ul. as. Skorupki 11.

Zarząd.

3275—1

**Z Liceum Muzycznego.**

W Liceum Muzycznym H. Kieleskie. lekcje już rozpoczęto. Działalność Liceum w roku bieżącym rozszerzona została przez wprowadzenie klasy skrzypiec, powierzonej prof. F. Winsenbergowi absolwentowi Schola Cantorum w Paryżu i konserwatorjum brukselskiego (dotychczasowemu kierownikowi klas skrzypcowych w konserwatorjum w Krakowie) i encyklopedji muzyki i instrumentologii prowadzonej przez znanego z działalność kompozytorskiej prof. K. Sikorskiego. Wznowiona też została klasa śpiewu solowego pod kierunkiem prof. Comie-Wilgockiej.

**Z ostatniej chwili**

GDANSK. 29 9. (PAT) Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu gdańskiego dokonano wyboru nowego prezydenta Sejmu. Prezydentem wybrano członka partji nacjonalistycznej niemieckiej dr. Trajheca.

BORDEAUX. 29 9. (PAT) Orzeczenie donoszą, że wczoraj wieczorem przyszło do definitywnej ugody między Bawarią a Rzeszą.

**KINO POPULARNE**

Konstantynowska 16.

serja I ser. 8

**Upiór z kościelicy**

Dla dzieci i młodzieży dozwolone.

Obraz dramatyczny w dwóch aktach i 12 częściach z Charlottą Bocklin w roli głównej.

**Fortepiany i pianina**

w dobrym stanie kupuje i płaci najwyższą cenę

**Skład fortepianów i pianin**

**Karol Koischwitz.**

Moniuszki 2. (3726K)

Z powodu wyjazdu oddam w dzierżawę na kilka lat

**pięć mórg ziemi**

w Łodzi. Reflektanci zechcą złożyć adres swój w adm. Rozwoju pod lit. „A 100.” 3231B

**Sprzedam**

Ogród owocowo warzywny w Rudzie Pabjanickiej, łącznie z placem budowlanym ogólnej przestrzeni 34000 lok. el. Wiadomość Piotrkowska 273 m 10 Bojarski, (3252P)

Staraniem oficerów 4 go Dyonu Taborów odbędzie się w sobotę tj. dnia 1 października 21 r. o godz. 9 wieczór

**Wielka Zabawa Taneczna**

w Sali Koncertowej. przy ul. Dzielnej 13. Doznód przeznaczony na świetlicę żołnierską 4-20 Dyonu Taborów.

Dwie orkiestry. Tęńce do rana. Bufet na miejscu obficie zaopatrzone. Wstęp 500 mk. Surowy wieczorowy. 3273B

**Pszczółki do sprzedania**

10 Uli ramowych warszawskich w dobrym stanie po 20,000 mk. za jeden.

Adres: Michalecki Jan, wieś Bebelno, poczta Włoszczowa, w Kieleckiem. 3276B

**Panienka**

z 3 klasowym wykształceniem potrzebna.

Wiadomość w adm. „Rozwój” od g. 9—11 r. 3183B

**50,000 marek nagrody!**

otrzyma znalazca skradzionych nam w dniu 27 września 600 sztuk chustek na głowę czarnych, wielkość 80 | 80 cm. gładkich i 420 sztuk czarnych, 80 | 80 cm. w kolorowe kwiaty wyszywanych.

Przed kupnem takowych ostrzegamy. Tiegler i Wang, Targowa 67. 3251P

**Do sprzedania**

urządzenie sklepowe.

Wólczańska 118, w sklepie galanteryjnym. 3219B

**Rupię rower**

w dobrym stanie, wolne koło. Piotrkowska 114, 1 piętro, m. 3 (front) od 12 do 1 w poł. 3277B

**Dr. S. KANTOR**

specjalista chorób wenerycznych i skórnych. ul. Ewangelicka 2. Godz. przyjęć od 9—2 i od 6—8. Panie od 5—6. 2280P

**Zdolny**

majster potrzebny, na wszelkie maszyny mechaniczne i ręczne, poszukuje natychmiast posady. Adres: Radwańska 36 m. 29 u Neimanna. 3278K

**Mieszkanie**

pokój z kuchnią, wraz z meblami sprzedam z powodu wyjazdu. Oferty w Rozwoju sub „Sprzedam” 8264P

**Dr. med. A. Starzyński**

powrócił choroby nerwowe ul. Pańska № 3 od 4 do 6. (3009P)



# OGŁOSZENIE

## Nadleśnictwo RADOSZYCE, ziemi Radomskiej

podaje do wiadomości, że w dniach 17 i 18 paźdz. b. r. o godzinie 10-ej rano w Magistracie m. PRZEDBORZA odbędzie się licytacja, drogą przetargu ustnego i deklaracji piśmiennych na sortadaż z Leśnictw Przedbórz i Stara Wieś drewna użytkowego i debowego w ilości 1607,15 m3. podzielonego na 87 losów; cena wywoławcza od 60 do 110 tysięcy marek za los.

Jednocześnie sprzedane będą w powyższy sposób szczypty użytkowe dębowe w Leśnictwach Taras i Stara Wieś w ilości 193 mp. podzielone na 7 losów w cenie od 7.200 do, 64800 marek za los.

Deklaracje pisemne zaopatrzone w znaczek stemplowy 10 mk. złożyć należy w Nadleśnictwie Radoszyce do godziny 4-ej po południu dnia 16 października 1931 r. lub też w dniu 17 października b. r. do godziny 10-ej rano na ręce Komisji Licytacyjnej w Przedborzu wraz z kaucją, stanowiącą 10 pro. od proponowanej sumy, w kopertach zamkniętych z napisem: „Do licytacji 17 i 18 października”.

Osoby zyczące wziąć udział w przetargu, mogą obejrzeć materiał przeznaczony do sprzedaży, na miejscu za uprzednim zgłoszeniem się w Zarządzie dotyczących leśnictw.

Szczegółowy wykaz materiałów przeznaczonych do licytacji można oglądać w Nadleśnictwie Radoszyce w okręgowym Zarządzie lasów państwowych w Radoszycach, w inspekcji Leśnej w Piotrkowie (ul. K. Nr. 30) i w Leśnictwach: Taras, Przedbórz i Stara Wieś.

3136 Nadleśnictwo Radoszyce.

## Biuro Dzienników i Ogłoszeń „Promień”

Piotrkowska № 81, telef. 12-98.

Przyjmuje prenumeratę i ogłoszenia wszystkich pism miejscowych i zagranicznych. Na dogodności Sz. Odbiorców, zamieszkałych na krańcach miasta, przyjmujemy również z prenumeratą do odbierania w kioskach. 3243B

**Kioski w Łodzi** przyjmują prenumeratę na wszystkie pisma miejscowe i zagraniczne. Zamówienia przyjmuje również administracja kiosków („Promień”) Piotrkowska 81, telef. 12-98. 3246B

## Szpulki drewniane

do nici 200 500 jardów w każdej ilości są poszukiwane. Zgłoszenia piśmienne lub osobiste do fabryki nici, Wschodnia № 18, ewentualnie Hotel Victoria № 49, między 4-6 do. 3232B

Biuro Elektrotechniczne i warsztaty reperacyjne

**P. Szulo i S-ka** w. P. Szulo  
Łódź, Andrzeja № 9.

Budowa aparatów i dźwigów elektrycznych oraz ich konserwacja i reperacje. Przewijanie motorów i dynamomaszyn wszelkich systemów i napęd instalacje swiada i siły przenośnej jak również urządzenia sygnalizacji. Fabryka przewodników elektrycznych. Wszelki materiał instalacyjny stale na składzie. 3176K

**Sprzedam garnitur mebli** mahoniowych — salon. Wiadomość: Piotrkowska 132, skład papieru, od 10-tej do 12-tej i od 4-tej do 7-mej. (B)

**O. ALTENBERGER**  
BEGIELNIANA 81  
choroby nosa, gardła, uszu od 10½ — 11½ i od 4½ — 7 wiecz.

**Futro opasy!**  
sprzedam. Wiadomość 6-go Sierpnia № 12. Mleczarnia. Kredens, szafy i inne meble

Choroby skórne i weneryczne (niemiec)  
**Dr. Lowkowicz**  
KONSTANTYNOWSKA 12.  
od 9-1 i od 6-8 Pn 5-6 3229B

Poradca  
**Dr. Wołyński**  
Choroby uszu nosa i gardła przyjmuję od 10-do 12 i 4-6. Piotrkowska 121 3228/P)

Naczelnny lekarz kasy Chorzyca  
**Dr. Henryk Kluszyński**  
przeniósł się z Cieszyńska do Łodzi ul. Miłs z a 35 i przyjmuje od 5-8 wiecz. w chorobach wewnętrznych i kobiecych (2932K)

przedam  
łóżko  
niklowe duże

w dobrym stanie  
Wschodnia 78 m. 17  
Obejrzeć można 2 4.

**Dr. K. Karpiński**

choroby oczu  
przyjmuje od g. 6-7  
Piotrkowska 103.  
(3163W)

**Dr. Artur Banasz,**  
urolog.  
(Choroby nerek, pęcherza dróg moczowych, chron. rzeżączka)  
przyjmuje od g. 5 do 7.  
Mieniszki № 11. 2831-1K-6

Szum Kon Zgierska 76  
zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi i kartę powołania wyd. w P. K. U. w Łodzi. 2399-2

Wronka Kazimierz zgubił kartę urlopową wydaną w P. K. U. w Łodzi cd dr dz 2401-2

Gerszon Sura i Łaja zgubili paszport niemiecki wydany w Łodzi 2402-2

### Zagubione dokumenty:

Szybel Janina Nowaka 4 Bałuty zgubiła tymczasowy dowód osobisty wydany w Łodzi. 2203-1

Nawrocki Franciszek Agata 60 N zgubił paszport rosyjski wydany w gminie Tyniec 2287-1

Neumann Otylia Nowo-Zarzewska 23 zgubiła dowód osobisty wydany w Łodzi 2275-3

Tenenbaum Mendel zgubił kartę bezterminowego urlopu wydaną w Łodzi 2242-1

Zagubił paszport polski wydany w Łodzi na imię Heleny Terchan ul. Rzgowska 90 2244-1

Likierman Helena zgubiła paszport polski wydany w Łodzi wraz z legitymacją dorozwizacyjną na imię Józefa Likiermana 2227-1

Biński Tomasz zamieszkały przy ul. Marysińskiej 18 zgubił dokumenty paszport niemiecki wydany w Łodzi kartę naftową książkę związkową i cztery kwity na koks wydane przez Gazownię Miejską. Znalazcę uprasza się o zwrot do Zarządu Gazowni Miejskich 2232-1

Zagubił paszport rosyjski na imię Stanisława Skórczyńskiego wydany w Łodzi 2228-1

Genowefa Rosiak zgubiła dowód osobisty i wydany przez komendę policji m. Łodzi Trauguta 111 2229-1

Wojs Adolf Lutomska 19 W zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi metrykę urodzenia oraz kartę bezterminowego urlopu wyd. w Łodzi. 2315-1

Skradzono różne rzeczy z tem paszport na imię Jan Celmer i kartę urlopową wydaną w P. K. U. w Łodzi 2276-1

Wosinska Leokadja Piotrkowska 84 zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi 2303-1

Brzezińska Helena Lutomska 7 B Bałuty zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi 2207-1

Józefowi Fiks skradziono pozwolenie na fuzję, kartę zwolnienia z wojska oraz metrykę i paszport na imię Stefani Kucharskiej metryka wydana w Pabjanicach w parafii św. Mateusza paszport wydany w Toruniu. 2202-1 w

Franciszek Olejniczak zgubił paszport niemiecki i kartę bezterminowego urlopu wydaną w P. K. U. Kutno 2316-1

Zagubił rodzinny paszport na 3 osoby na imię Jana Franciszki, Weroniki, Stefani, Stefana Michałaków wydaną w Piątku 2297-1

Magdel Regenbaum zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 2209-1 w

Kustosik Jan zgubił kartę odroczenia wydaną w P. K. U. 2235-1 w

Stefania Janiak zgubiła kartę od paszportu wydaną w Widz Man. Bawelintanej 2265-1 w

Helena Radziejewska zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 2214-1 w

Komodziński Władysław zgubił tymczasowe zaświadczenie wydane w P. K. U. w Łodzi i pokwitowanie na rzeczy skarbowe świadectwo wolnej jazdy Nr. 2312 B-ci Cygelberg. 2270-3 w

Luchniak Marian zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi 2251-1

Maniecki Franciszek Zielona 9 zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi 2261-1

Domańska Władysława zgubiła kartę naftową wydaną w Łodzi. 2255-1 w

Stanisława Grabowska zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi 2252-1 w

Zisman Krysztaf zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi 2216-1

Julianne Brice zgubiła kartę paszportową 2218-1

Henrykowi Michałowski skradziono paszport niemiecki wydany w Zgierzu i matrykę Państwowej Szkoły Włókienniczej w Łodzi. 2497-2

Sztaja Hana zgubiła paszport polski wydany w Łodzi 2424-3

Wajszara Chana Sieniawiczka 19 zgubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi 2431-3

Sklep spożywczy do sprzedaży Słonia Piotrkowska 269 wiadomość w sklepie spożywczym 2422-3

Wawecka Kazimiera Maciejowska 8 zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi 2423-3

Oleszczak Jan (Konstantyn) Łaski 82 zgubił kartę demobilizacyjną z dokumentem podróży wydaną w Poznaniu 2433-3

Zgubiła matrykulę wydaną w Gminium Miejskim na imię Jana Dyjka ucznia kl. 2442-1

Marciniak Tomasz Aleksandrowicz 28 zgubił kartę naftową 2437-1

Berczekemu Włodzimierzowi skradziono bilet rejestracyjny wydany z P. K. U. w Sierpniu 1921 roku 2460-3

Rosenfeld Lase zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi oraz kartę zwolnienia wydaną w Piotrkowie 2447-5

Mendel Zdzisław z Łaski zgubił kartę powołania wydaną przez P. K. U. Łódź 1171 i dowód osobisty przez Magistrat Łaski 2446-5

Belzycki Szlama zgubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi Franciszkańsk 7 2445-5

Moszek Hersz Wolman zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi 2419-3

Tust Józef zgubił paszport polski wydany w Łodzi 2417-1

Helena Kuchciak zam. przy ul. Śługiej 146 zgubiła paszport polski wyd. w gm. Wierzbichy 2339-3

Zgubiła legitymację na imię Józefa Stanisławskiego zamieszkałego w Łodzi przy ul. Połnocnej 14, wraz z 8 kartkami okresu 1:2 2468-1

Świętoszek Antoni Sokół 9 zgubił portfel z pap. i legitymacje telegraficzną. Łaskawy znalazca zechce zwrócić po dany adres 2421-1

Józefa Janicka zgubiła paszport niemiecki wydany w gm. Ładzin pow. Sieradzki 2436-3

Hoppe Alfons zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi 2438-3

Kronberger Ida Radwańska zgubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi 2431-3

Waller Julian Wignera 12 zgubił kartę powołania wydaną w Łodzi 2437-1

